

Kto ty jesteś?

POLAK MAŁY

Miesięcznik dla dzieci

nr 8-9 (34-35) sierpień - wrzesień 2023

Witaj szkoło!



Drodzy!

Nie wiemy, w którym momencie trafi do Was ten numer, ale wiedźcie, że myślami i sercem jesteśmy z każdym i każdą z Was. Czasy są trudne i niespokojne. Na pewno przeżywacie dużo trudnych emocji. Wierzmy, że macie wsparcie w waszych rodzinach i macie z kim porozmawiać o swoich przemyśleniach i obawach. Mamy nadzieję, że ten numer pozwoli Wam miło spędzić czas i oderwać się od bieżących wydarzeń.

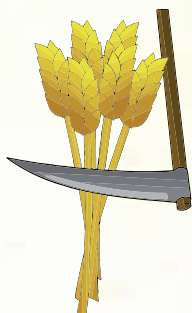
Redakcja Kuriera Galicyjskiego



Witajcie! Jak ten czas wakacyjny szybko się kończy. Dopiero co umawialiśmy się, że miło spędzając czas na zabawach, będziemy się uważnie przyglądać wszystkiemu, co nas otacza, co nad nami lata, co w trawie piszczy, a w sadzie brzęczy, co w ogródku wyrasta, a na polu dojrzewa! Chyba niczego nie pomyliłam?

Sierpień

Mamy sierpień – miesiąc letni. Nie trudno się domyślić, że nazwa ta wywodzi się od **sierpa**. Przypominam, że sierp jest **najstarszym narzędziem rolniczym**, które z biegiem czasu było coraz bardziej wypierane przez praktyczniejszą kosę. Jest to miesiąc, który przygotował dla nas moc inspiracji. Pamiętajmy, że przyroda w tym miesiącu przypomina nam, aby nie przegapić jej darów:



– obserwacji nieba i spadających gwiazd;

– masy słoików i słoiczków z przetworami jak warzywnymi, tak i owocowymi;

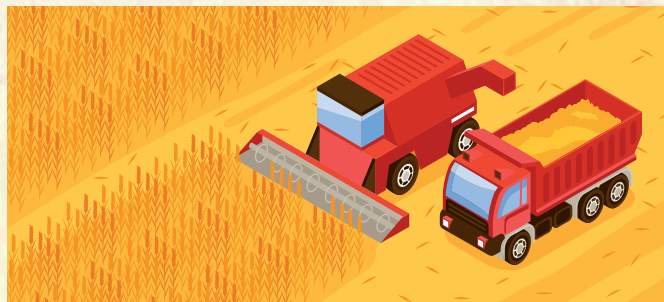
– upałów w ciągu dnia i miłych, bo chłodniejszych wieczorów;

– czasu na zrelaksowanie się po aktywnym dniu i zatęsknienia za szkołą!

Sierpień jest wspaniały, ale jest miesiącem przejściowym: niby jeszcze jest to lato, ale już coraz częściej myśli się o jesieni. Niby dużo planów, ale zazwyczaj czas jakoś tak biegnie inaczej. Przyroda w sierpniu osiąga pełnię rozkwitu i staje w miejscu na pewien czas. Jest to moment przełomowy, w którym ludzie muszą zbierać już dojrzałe zbiory.

Kiedy sierpień przychodzi, reszta zboża z pola schodzi

Od prawieków każdy rolnik dobrze wie, że to właśnie sierpień jest miesiącem żniw. W polu pracują kombajny, krążą ciężarówki wypełnione zbożem, a na opustoszałych polach królują ptaki. I te, które opuszczają za chwilę nasze tereny, i te, które z nami będą zimować. Nie wszystkie zboża zostały dokładnie zebrane. Ptaki mają czym się pożywić.



Dożynki – święto plonów

Dożynki to prastary obrzęd, połączony z obrzędami dziękczynnymi za ukończenie żniw i prac polowych. Do dzisiaj jest to największe w roku święto gospodarskie rolników będące ukoronowaniem ich całorocznego trudu. Obchodzone jest po zakończeniu najważniejszych prac polowych i zebraniu plonów, a głównie plonu zbóż. Dożynki obchodzono w Polsce już w XVI wieku. Była to zabawa, poczęstunek i tańce. Ale główne obchody dożynkowe rozpoczynały się wiciem wieńca z ostatnich niezżętych kłosów, z kiści czerwonej jarzębiny, orzechów, owoców, kwiatów i kolorowych wstążek. Wieńce dożynkowe miały kształt wielkiej korony lub koła.



Obchodzone do dzisiaj uroczystości dożynkowe, chociaż zmieniły nieco swój charakter, przechowują dawne tradycje. Dożynki pozostają świętem rolniczym, a jednocześnie są uroczystością wyznaniową, religijną i dziękczynieniem składanym Bogu i Matce Bożej za szczęśliwie zakończone żniwa i zebrane plony. Formują się barwne pochody dożynkowe z wieńcami, które rolnicy składają w kościołach parafialnych czy podczas pielgrzymek do miejsc świętych, zwłaszcza do sanktuariów maryjnych. Często można spotkać coraz bardziej pomysłowe wieńce – w kształcie serca, globusa, herbu miasta czy mapy Polski.

Dożyńkom towarzyszą wystawy osiągnięć rolników i zakładów przetwórstwa spożywczego oraz festyny ludowe. A w centralnych/państwowych uroczystościach dożynkowych bierze udział para prezydencka.

**Według Barbary Ogrodowskiej
i Jana Prokopiaka**



Zboża

Czy wiesz, że...

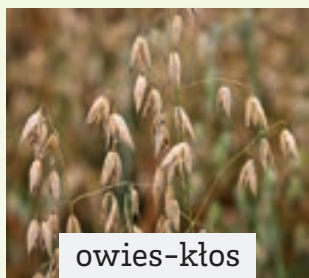
Zboża to gatunki traw, uprawiane dla cennego ziarna. Ziarno zbóż przeznacza się na pożywienie dla ludzi i karmę dla zwierząt. Jest też wykorzystywane w przetwórstwie przemysłowym. W czasie letnich wycieczek czy spacerów często podziwialiście pola porośnięte łanami zboża. A czy nauczyliście się z budowy kłosa rozpoznać uprawiane na tym polu zboże?



pszenica- kłos



żyto-kłos



owies-kłos



jęczmień-kłos

Zapamiętaj!

Z ziaren pszenicy i żyta wyrabia się mąkę. Z jęczmienia powstaje kasza, a z owsa – płatki.



Piekarze

Bycie piekarzem to trudna dość sprawa. Pieczenie chleba to nie jest zabawa. W piekarni też wszystko bywa gorące, Gorące piece, jak w ciągu dnia słońce.



A w piecach tych pieką się bułki, rogalę, Rzecz miejsce ma takie, nie kłamię ja wcale.

Tu wszystko jest białe! I sufit, i ściana, I chlebek się piecze od nocy do rana.

A złote pieczywo tak cieszy piekarzy I każdy z nich gdzieś tak po sto kilo waży! I chlebek kupują bogaci i biedni, W niedzielę i święta, i w dzień powszedni.

Dla wszystkich piekarzy te słowa są hasłem: Pieczenie chleba to bułka jest z masłem.

Arkadiusz Łakomiak

Pieczywo



Skąd na stole smaczny chlebek? Rolnik sieje ziarno w glebę. (Gleba to jest ziemia czarna, w której rośnie zboże z ziarna). Kiedy zboże jest dojrzałe, rolnik kosi je z zapalem, potem młóci w swych maszynach i wywozi plon do młyna. Młynarz w młynie ziarno miele, białej mąki robi wiele. Mąka trafia do piekarza, który ciasto z niej wytwarza. Z ciasta robi: chleb, rogalę... W piecu piecze je wytrwale. Jest pieczywo! Slinka leci. Więc smacznego, drogie dzieci!



Bogusława Szut

Mądrość ludowa

Biedna
to kraina,
gdzie się chleb
kończy,
a kamień zaczyna.

Kawałek chleba
nie spadnie z nieba –
pracą na niego zarobić trzeba.

Chcesz
się dostać
do nieba,
nie żałuj
biednym
kęsa chleba.

Głodnemu
chleb
na myśli.

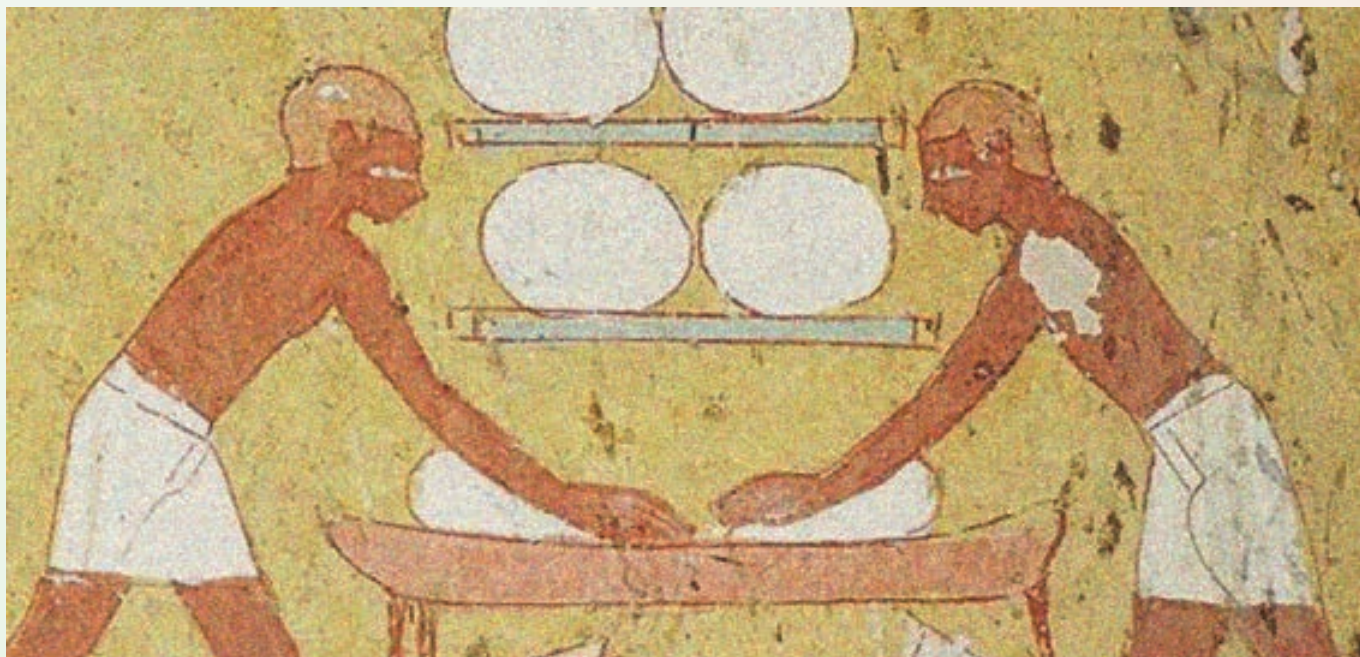
Z tej mąki
chleba nie będzie.



Mówi się, że: „**Nie samym chlebem człowiek żyje**”. To prawda, jednak nie należy zapominać o tym, że chleb i jego różne rodzaje są podstawowym składnikiem diety większości ludzi.

Skoro jemy tak dużo chleba, a niektórzy nawet wypiekają go sami w domu, warto zainteresować się bliżej jego historią.

Kiedy upieczono pierwszy chleb



Czy wiesz, że...

Dokładna data powstania chleba nie jest nikomu znana. Analizując najstarsze źródła historii materialnej, można szacować, że pierwszy chleb jedzono nawet 10-11 tysięcy lat temu.

Pierwszym uprawianym zbożem przez człowieka było proso już w epoce kamienia. W okresie prehistorycznym prawdopodobnie żywno się wywarami, ale ludzie żuli także pierwsze placki chlebowe. Ziarenka zbóż rozcierano między kamieniami, mieszano je z wodą, a uzyskane ciasto podpiekano na rozżarzonych kamieniach. Proso uprawiali nie tylko mieszkańcy Bliskiego Wschodu, ale także Rzymianie i Grecy.

Kolejnym zbożem znanym przez człowieka była pszenica. Chińczycy zaczęli ją uprawiać przed 5 tysiącami lat.

Legenda głosi, że 5 tysięcy lat temu p.n.e. podczas przygotowań w kuchni, przez przypadek, do ciasta dostał się jednokomórkowy grzybek. W ten sposób pewien egipski piekarz (niektóre źródła

podają, że niewolnik) upiekł niechcący chleb na drożdżach. Ale czy tak było – nie wiadomo.

Piec chlebowy jest zasługą Egipcjan, którzy wypiekali 50 rodzajów pieczywa, w tym chleby przypominające ludzkie figury. Kolisty bochen chleba znaleziono nawet w jednym z grobowców egipskich faraonów. Jest to dowodem na to, jak ogromne znaczenie odgrywał on w życiu ludzi.

Chleb był znany także Grekom i był uważany za pożywienie luksusowe, bo uprawa zboża była tam bardzo trudna. Dzięki Grekom pieczywo poznali Rzymianie. Za czasów Oktawiana Augusta w Rzymie istniało 300 piekarni.

Obecnie chleb pełni wiele funkcji w życiu człowieka. W tym funkcję kulturowo-symboliczną. Prośba o jego codzienną porcję została włączona do tekstu modlitwy „Ojcze nasz”: „Chleba naszego powszedniego daj nam, Panie...”.

**Tekst powstał na podstawie Wikipedii
oraz książki Ewy Sabelenki
„W encyklopediach nie znajdziecie”**

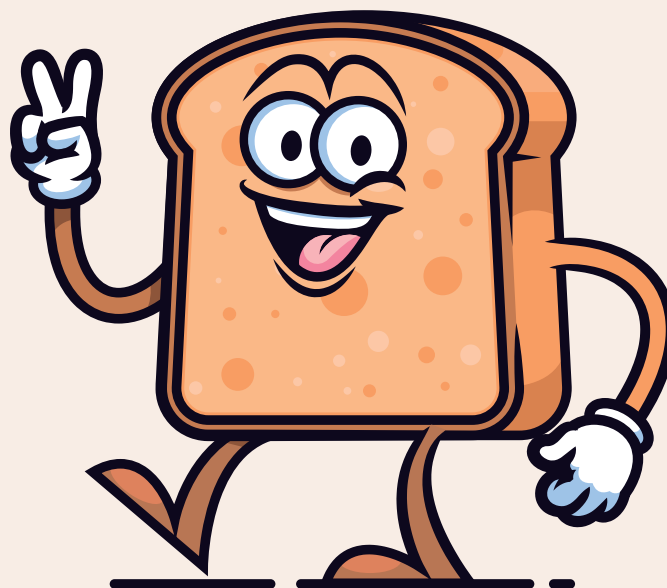


Pamiętaj! Niezależnie od tego, czy mieszkasz w Ukrainie, gdzie toczy się wojna i są niszczone przez wroga piękne bogate pola, pełne łanów dojrzałego zboża, czy może tymczasowo przebywasz w kraju, gdzie nie słyhać wybuchów i syren alarmowych – zawsze szanuj chleb. Ciesz się nie tylko lizakiem czy ciastkiem, ale z wdzięcznością zjadaj do ostatniej okruszynki każdą kromkę chleba.

Bajka o kromce chleba wyrzuconej do śmieci

Tekst, który uczy szacunku do tego, co mamy

Leżała raz kromka chleba
 W szkolnym koszu od śmieci
 I wzdychała pełna żalu,
 Że ją wyrzuciły dzieci.
 Aż tu nagle poza sobą
 Jakieś szmery usłyszała.
 A kiedy się odwróciła
 Bułkę maślaną ujrzała.
 – Nie rozpaczaj – rzekła bułka.
 – Coś ci powiem w tajemnicy:
 Musimy się stąd wydostać,
 By się znaleźć na ulicy.
 – Tam znajdziemy biednych ludzi,
 Których widok nasz ucieszy,
 Albo radość zapanuje
 Pośród głodnej ptasiej rzeszy.
 – A myślałam, że tu uschnę!
 Rzekła kromka uśmiechnięta.
 – Chodźmy zatem szukać ludzi
 Tych, co jedzą chleb od święta!
 Na ulicy babcia z wnuczką
 Ledwie z bułką chleb ujrzała
 Kromkę z powagą podniosła
 I ją z czcią pocałowała.
 Oła, widząc to, spytała:
 – Czemu babcia chleb całuje?
 On na ziemi leżał brudny,
 Jeszcze babcia się zatruje!
 – Nie znasz, wnusiu, obyczaju,
 Który zanikł w naszym kraju
 Dawniej chleba brakowało,
 Więc tak się go szanowało.



Kiedy babcia chleb kruszyła
 I ptaszynom go rzucała
 Bułka Oli się skłoniła
 I tak oto powiedziała:
 – Proszę, też mnie pokrusz, Olu!
 I na trawę rzuć wróbelkom
 Sprawisz tym głodnym ptaszynom
 Na śniadanie radość wielką.
 – I też nigdy nie wyrzucaj
 Chleba do kosza od śmieci!
 Wpierw dokoła się rozejrzyj
 Czy tam nie ma głodnych dzieci!
 – Babcia bowiem miała rację,
 Że należy chleb szanować,
 A jak się go ma za dużo
 Trzeba innym podarować!

Jolanta Horodecka-Wieczorek



UWAGA! Do niedawna uważało się, że ptaki można karmić chlebem. Teraz jednak wiemy, że chleb pęcznieje w ich brzuskach i może doprowadzić do ich śmierci. Ptaki należy karmić ziarnami. Natomiast z całą pewnością konie i inne duże zwierzęta chętnie zjedzą chlebek.



Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

*W sierpniu każdy kwiat woła –
zanieś mnie do kościoła!*

15 sierpnia – uroczystość Zaśnięcia i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny obchodzona w kościele już w V wieku, a w Polsce znana jest jako święto Matki Boskiej Zielnej. Według tradycji ludowej Matka Boska czczona jest jako patronka ziemi, ziół, kwiatów, owoców i zbóż. Dlatego właśnie nazywana jest Zielną (w Polsce), Korzenną (w Czechach), Kwietną (w Niemczech), Żytnią (w Estonii).

Do **bukietu – wiązanki**, który tradycyjnie ma być w tym dniu poświęcony w kościele – wkłada się przeróżne zioła, kwiaty polne i ogrodowe, kłosa zbóż, len, makówki, jabłka, gałązki leszczynowe z orzechami.



Katolickim obchodom święta *Przemienienia Pańskiego* (6 sierpnia), *Trójcy Przenajświętszej* (pierwsza niedziela po Zielonych Świątkach) i św. Rocha (16 sierpnia) odpowiadają wielkie uroczystości prawosławne – św. Spasa: 14.08 – *Święto Spasa Miodowego*, zwane również *Świętem Makoweja* lub *Świętem Pierwszego Spasa*; 19.08 – *Święto Przemienienia Pańskiego*, potocznie nazywane *Jabłucznyj/jabłkowy Spas*; 28.08 – *Święto Zaśnięcia NMP*.

Święto Matki Boskiej Zielnej



Dziś święto Zielnej w naszym kościele,
Piękna tradycja i wspomnień wiele.
Od prapradziada przez lata całe
Bukiety ziele Matce na chwałę
Niesiono przed jej święte ołtarze
By je poświęcić jak zwyczaj każe.
Z maryjną pieśnią, starym obrzędem
Dzień Wniebowzięcia rolniczym świętem,
To wyraz hołdu, żniwnego trudu
Za dobre plony wdzięcznego ludu,
Który nie rzadko cierpiał niedole,
Gdy marne plony wydało pole
I cieniem kładł się głód, niedostatek,
Gdy brakło chleba dla naszych dzieciak.
Wdzięcznym więc sercem nasi rolnicy
W hołdzie dla Marii, Bogurodzicy
Składają dzisiaj dla niej w podzięcie
Z pól i ogrodów kwiaty i wieńce.
Tak czynił pradziad w czasach zaboru
Spod wiejskiej strzechy czy też ze dworu,
A piękny zwyczaj by święcić ziele
Stał się tradycją w naszym kościele.

Józef Jeżowski, 15.08.2012



Święto Wojska Polskiego

15 sierpnia – *święto maryjne Wniebowzięcia* jest w Polsce również świętem *Wojska Polskiego*. Data upamiętnia bohaterski, patriotyczny zryw Polaków w 1920 roku przeciw agresji sowieckiej, a przede wszystkim zwycięską bitwę warszawską, stoczoną z armią generała Budionnego, nazywaną powszechnie *cudem nad Wisłą*.



Marsz Pierwszej Brygady



Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to straceńców los,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to ofiarny stos.

My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada.
Na stos rzuciliśmy
Nasz życia los,
Na stos, na stos.

O, ileż mąk, ileż cierpienia,
O, ileż krwi, wylanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres.

My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada.
Na stos rzuciliśmy
Nasz życia los,
Na stos, na stos.

Mówili, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc w to, że chcieć
to móc,
Lecz trwaliśmy osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!

My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada.
Na stos rzuciliśmy

Nasz życia los
Na stos, na stos.

Muzyka: autor nieznany,
na melodię Marszu Kieleckiego
nr 10

Słowa: Andrzej Hałaciński
i Tadeusz Biernacki

Od 14 sierpnia 2007 roku po-
stanowieniem ministra Obrony
Narodowej marsz „My Pierwsza
Brygada” jest oficjalnym
hymnem Wojska Polskiego.

Dzień Niepodległości Ukrainy



24 sierpnia mija 32. rocznica uzyskania niepodległości przez Ukrainę.

Dzień Niepodległości Ukrainy przypada w rocznicę ogłoszenia Deklaracji Niepodległości Ukrainy przez Radę Najwyższą Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w 1991 r. Akt polityczny społeczeństwo zaakceptowało 1 grudnia 1991 r. w referendum niepodległościowym.

Na mapie świata Ukraina jest młodym państwem, ale wciąż walczącym o swoją niepodległość i swobodę. Dotknięta wojną, walcząca z agresją sąsiedniej Rosji zasłynęła bohaterstwem swoich żołnierzy. Mieszkańcy wyzwolonych miejscowości ogłaszają swą radość wywieszaniem flag narodowych. **23 sierpnia** obywatele Ukrainy uznali **Dniem Flagi Narodowej**.

Czasy są trudne i dla Was, i dla Waszych najbliższych. Wierząc w spokojną przyszłość dla swej Ojczyzny i wszystkich ludzi na naszym globie – Ziemi, pamiętajcie o przesłaniu wiersza Marii Konopnickiej.

O co się modlić?



A czy wiesz, dziecino miła,
o co ci się modlić trzeba?

Ot, by ziemia ta rodziła
dużo zboża, dużo chleba.

O te pszenne, żytnie kłosy,
o len miętki, o len siwy,

o wieczorne srebrne rosy.

Dla tej łąki, dla tej niwy.

O te jabłka na jabłoni,
co ocienia sady nasze,
o tę cichość porankową,
w której dzwonią piosnki ptasze.



O jaskótek pełną strzechę,
o skowronka na tym łanie,
tym, co płaczą – o pociechę,
tym, co cierpią – o wytrwanie.



Dla tych ramion, co się trują,
ty się, dziecię, módl o siłę,
dla rzuconych w stronę cudzą
o swój krzyżyk i mogiłę.

O to jasne słońko Boże,
co je chmury skryty w niebie,
a na samym już ostatku
módl się za mnie i za siebie.



Światowy Dzień Psa – 26 sierpnia

Psy to o wiele więcej niż tylko zwierzęta. Są to wierni towarzysze, lojalni przyjaciele i niezastąpieni członkowie rodzin. Aby uczcić tę wyjątkową więź, ludzie na całym świecie obchodzą corocznie Światowy Dzień Psa. To wyjątkowe święto przypada na różne daty w zależności od kraju, jednak Międzynarodowy Dzień Psa przypada 26 sierpnia i ma na celu podkreślenie ogromnego wpływu, jaki psy mają na nasze życie.

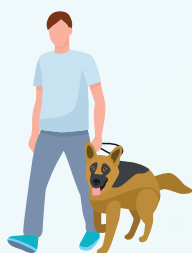


Niektóre rasy psów pełnią także ważne funkcje w społeczeństwie jako psy przewodnicy dla niewidomych, psy ratownicze, psy policyjne czy psy terapeutyczne. Ich zdolności w zakresie zapachów, słuchu czy wrażliwości na emocje ludzkie sprawiają, że mogą one spełniać niezwykle istotne role.



Jak rozmawiać trzeba z psem

Wy nie wiecie, a ja wiem,
Jak rozmawiać trzeba z psem,
Bo poznałem język psi,
Gdy mieszkałem w pewnej wsi.
A więc wołam: – Do mnie, psie!
I już pies odzywa się.
Potem wołam: – Hop-sa-sa!
I już mam przy sobie psa.
A gdy powiem: – Cicho leż!
Leżą ja i pies mój też.
Kiedy dłoń wyciągam doń,
Grzecznie liże moją dłoń.
I zabawnie szczerzy kły,
Choć nie bywa nigdy zły.
Gdy psu kość dam – pies ją ssie,



Bo to są zwyczaje psie.
Gdy pisałem wierszyk ten,
Pies u nóg mych zapadł w sen,
Potem wstał, wyprężył grzbiet,
Żebym z nim na spacer szedł.
Szliśmy razem – ja i on,
Pies postraszył stado wron,
Potem biegł zwyczajem psim,
A ja biegłem razem z nim.
On ujadał. A ja nie.
Pies i tak rozumie mnie,
Pies rozumie, bo ja wiem,
Jak rozmawiać trzeba z psem.



Jan Brzechwa



Wrzesień

Mija ciepłe lato, wkrótce przyjdzie jesień,
zbudził się o świcie,
niespokojny wrzesień.

Tyle pracy wkolo,
czy wykonać zdołam?

Najpierw pootwieram
drzwi we wszystkich szkołach.

Przyjdą do szkół dzieci calutką gromadką
o słonecznym lecie będą opowiadać.

G. Karasiewicz

Witaj szkoło!

Wierzę, że chętnie spotkacie się z kolegami i nauczycielami. Wydorosleliście! Nie tylko dlatego, że jesteście uczniami w starszej klasie. Większość z Was, niestety, zetknęła się z tragedią wojennych zmagania. A przecież jeszcze tak niedawno poznawaliście historię 1 września roku 1939. Uczyliście się o tragedii wielu narodów w czasie drugiej wojny światowej. Uczyliście się z podręczników, spotkań z weteranami,

uczestnikami tamtych walk... A dzisiaj wojna toczy się w Ukrainie, w Waszych miastach i wioskach.

Niech każdy dzień spędzony w szkole, wśród kolegów i przyjaciół, będzie dla Was pełen spokoju, radości i wiary w szybkie zwycięstwo!

Przyroda we wrześniu przygotowuje się do oddania wszystkich płonów, do pięknego pożegnania lata i przygotowania się do nadejścia jesieni.



Wrzesień końcem jest wakacji,
choć nie braknie też atrakcji.
W końcu szkoła się zaczyna.
Jesień idzie, później zima.

Za świeżymi kasztanami,
żołędziami z czapczkami,
pobiegniemy tuż po szkole.
Jest ich mnóstwo przy stodole.
Pora zacząć grabić liście.
Są wykopki, oczywiście.
Czas jesiennych ognisk w polu
i ziemniaków smak z popiołu.
Trawnik ścieli orzech włoski.
Dzieci z klonu robią noski.



Z dmuchawcami, jasna sprawa,
niesłychana jest zabawa.
Babie lato płacze włosy.
Pszczoły obsiadają wrzosy.
Lecą tu z dalekiej strony
zięby, kawki i gawrony.
W trzeciej kwadrze winobranie,
ziół suszenie, w sianie spanie.
Oddaj hołd jesiennym mocom
w święto zwane równonocą.

Konrad R. Kupczyk

W tym pięknym wierszu chciałabym zwrócić Waszą uwagę na słowo „wykopki”.



Wykopki i pieczenie ziemniaków

Wykopki – zbiór roślin okopowych, czyli wykopywanie z pola ziemniaków, buraków, marchwi, etc.

Najpopularniejsze są wykopki ziemniaka, które przypadają na początek jesieni, w ostatnich tygodniach września. Bulwy ziemniaczane wykopuje się metodą mechaniczną (kopaczka do ziemniaków) bądź ręcznie.

W wiejskich społecznościach tradycyjnie jest to okazja do świętowania: palenia wieczorem ogniska, śpiewów i pieczenia ziemniaków. Organizowane są imprezy pod hasłem „wykopki”, ale też „święto ziemniaka” lub „święto pieczonego ziemniaka”.

Ale w pieczenie ziemniaków może zabawić się każdy! Nie musicie mieć rodziny na wsi. Można z plecakiem pełnym tego najpopularniejszego na naszych stołach warzywa wybrać się poza miasto albo na działkę. Przygotować miejsce na ognisko, ułożyć drwa tak, żeby otrzymać dużo żaru, rozpałić ognisko i...!!!!

A czy wiecie jak upiec ziemniaki w ognisku, by były idealne? Ziemniaki, które zamierzamy upiec w ognisku, należy uprzednio umyć i osuszyć. **Ognisko nie musi być zbyt duże**, ale powinno odpowiednio **długo się palić**, zanim

przystąpimy do pieczenia kartofli. Pamiętajmy, by **nie wkładać ziemniaków bezpośrednio do ognia** – spalony wierzch i surowy środek na pewno nie są tym, o czym marzymy. **Bardziej**

równomierną temperaturę zapewnia żar, dlatego ziemniaki należy zakopać w popiele i pozwolić im dopiekać się powoli. **Pieczenie ziemniaków trwa zwykle około godziny**. Po wyjęciu ich z popiołu wystarczy warzywa przelać, posypać solą i wyjeść zawartość. Chcąc skrócić czas pieczenia, można wcześniej ziemniaki podgotować około kwadransa w mundurkach, wówczas powinno im wystarczyć około 20 minut w gorącym popiele. Niektórzy przed wrzuceniem do żaru owijają ziemniaki folią aluminiową – są one wtedy czystsze, ale traci się w ten sposób część magicznej atmosfery pieczonego ziemniaka pachnącego ogniskiem.

Wesołej zabawy! Smacznego!





O tym, jak święta Tekla sól do ziemniaków pastuszkom dawała (24. 09)

Już dawno święty Wawrzyniec (10.08) pozbierał ostatnie kłosa żytnie dla Najświętszej Panienci na wieniec.

Już święty Idzi (01.09), choć rozgląda się bacznie, w polu nic nie widzi.

Już po ogrodach święta Regina (07.09) chodzi i gałęzie z dojrzałym owocem łaskawie ku ziemi przygina.

Skoro świt przepędziły dzieci krowisie na wygon pod lasem – niech się jeszcze napasą na zielonej paszy, póki śnieg nie spadnie.

Więc pasą się krowisie: i Zazula, i Rogula, i Łaciata, i Wiśniocha, i Graniata, i Łysocha...

A Jasiek, Stasiek, Zośka, Małgośka i Jędrasze bawią się do upadłego to w „berka”, to w „liska”, to w „gonionego”.

Zbiegali się, zmęczyli się, uśmieiali się – siedli odpoczywać.

Siedzą, odpoczywają.

Do wieczery daleko – jeść się chce dzieciom, i to dobrze.

A tu już jagód w boru nie ma, a tarki na miedzy jeszcze kwaśne...

Prawda! Ziemniaki są w polu! Ziemniaków troszeczkę podebrać spod krzaka, a upiec w jałowcu – będą smakowały! Będą!

Już dymi dymek jałowcowy...



Już tli się czerwony ogieniaszek...

Już pachną pieczone ziemniaki...

Aż tu nowy kłopot – soli brak!

Zafrasowały się dzieci: patrzy Jasiek na Staśka, Stasiek na Zośkę, Zośka na Małgośkę, Małgośka na Jędraszka, a Jędraszek spogląda znów na Jaśka.

Kto po sól do wsi skoczy?

Kawał drogi spod lasu do wioski. Dobrze trzeba nogi zbierać, żeby na czas zdążyć.

Nikommu się nie chce. Nikt się nie kwapi.

A tu miedzą nie miedzą, rżyskiem nie rżyskiem idzie prosto na jałowcowy dymek kobieta niezwyčajnie jakoś odziana, nietutejsza widać.

(ciąg dalszy w następnym numerze)

Kochani! Świat dookoła zmienia się, przyroda chce odpoczynku, zmienia kolory i ubiera się w gamę jesienną. Jeszcze żyjemy wspomnieniami letnich przygód, ale obowiązki szkolne coraz mocniej osadzają nas w ławkach szkolnych. Czytanie i pisanie staje się obowiązkiem codziennym. Powodzenia i do nowych spotkań!

Babcia Kazia

Pismo jest redagowane przez zespół „Kuriera Galicyjskiego”.

Adres do korespondencji: Kurier Galicyjski – Kto ty jesteś?,

Lwów 79057, Ukraina.

Львів 79057, ул. Мельника 22/3, вул. Мельника 22/3,

telefon redakcji: +38 0980712564,

e-mail: nowykuriergalicyjski@gmail.com

Wydawca Stowarzyszenie „Kurier Galicyjski”.

Видавць ГО „Кур'єр Галиційськи”.

Свідоцтво про державну реєстрацію Серія КВ № 24707-14647 Р видане Державною Реєстраційною Службою України 17.02.2021 р.

Świadectwo rejestracji: seria KW nr 24707-14647 R wydane przez Państwową Rejestracyjną Służbę Ukrainy 17.02.2021.



Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Stowarzyszenia „Kurier Galicyjski”. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw – Stowarzyszenie „Kurier Galicyjski”.

Друкарня ТОВ „Прес Медіа Сервіс”, м. Львів, вул. Кошиця 7/29

Kod prenumeraty

УКРПОШТА

68416

46299

Wrzesień końcem jest wakacji,
choć nie braknie też atrakcji.
W końcu szkoła się zaczyna.
Jesień idzie, później zima...